

Barbara Szwedowska

Kierunek: malarstwo

Praca praktyczna

Portret własny – ciało i emocje. Cykl prac rysunkowych

Promotor: dr Katarzyna Miller

Pracownia Form Rysunkowych

Aneks

Głusza uosobiona. Praca zrealizowana w IX semestrze w Pracowni Technik Łączonych

Opiekun naukowy: prof. dr hab. Sławomir Ćwiek

Pracownia Technik Łączonych

[...] We wstępie pracy magisterskiej dyplomantka pisze: „Postanowiłam przyjrzeć się bliżej własnej postaci i poprzez autoportret, a więc wyjątkowo subiektywnie, opowiedzieć o transmisji różnorodnych uczuć na materię ciała”. Jakich więc środków użyła autorka do zrealizowania założenia?

Autoportret w tradycyjnym jego rozumieniu został tu przedstawiony dość fragmentarycznie. Możemy dostrzec raz profil twarzy, w innym miejscu usta czy oczy. Stał się raczej elementem skomplikowanej kompozycji fragmentów, ciała, twarzy, kresek i form abstrakcyjnych. Zresztą autorka nie ukrywa, że bardziej od fizjonomii zależy jej na oddaniu cech wewnętrznych. To one razem budują emocjonalny charakter prac. Tam, gdzie się jednak anatomiczne detale pojawiają, to są wykonane sprawnie, miejscami na tyle realistycznie, że nawet pod płątaniną kresek można doświadczyć wrażenia obcowania z dobrym rzemiosłem. Toteż dzięki niemu też może oddać emocje, na których autorce zależy. Dominuje nastrój skupienia, zamyślenia, refleksji, co buduje ponadczasową metaforę metafizycznych czy też egzystencjalnych rozterek. Ogólna atmosfera prac oscyluje pomiędzy liryzmem a ekspresją. Czasem też mamy do czynienia z zabiegiem pozostawienia w twarzach pustych otworów w miejscu oczu, co sprawia, że autoportret staje się maską. Mimo nielicznych sugestii krzyku, raczej wynikającego z jakby rozdarcia papieru, próżno szukać w tych pracach emocji skrajnych. Autorka bawi się również w swych autoportretach grą spojrzeń i każe widzowi podążać za swoim wzrokiem. Mimo że mamy tu do czynienia z portretem własnym autorki, to poprzez tego typu zabiegi i tutaj prace zyskują uniwersalny charakter.

Trzeba docenić bardzo dobry warsztat i widoczny nakład pracy włożony w realizację dyplomu. Autorka, zaczynając swoje prace, wyszła od fotografii, szkiców, projektów, by w końcu zrealizować czasochłonne, wielowarstwowe i skomplikowane technologicznie rysunki. Choć dominują odcienie szarości, to jednak są na tyle bogate, że stają się one wyrafinowanymi kolorami. Całość pracy jest bogata w niuanse i harmonijna. Są to rysunki, które udowadniają, iż medium rysunku potrafi mieć naprawdę dużą artystyczną siłę [...]

z recenzji dra hab. Tomasza Musiała, prof. uczelni